

Wstęp

Amerykański kaznodzieja i ewangelista William Franklin Graham (1918–2018) jest znany przede wszystkim z zakrojonych na szeroką skalę przedsięwzięć religijnych zwanych krucjatami. Organizowane zaraz po wojnie w Stanach Zjednoczonych, następnie w Europie Zachodniej, a później na innych kontynentach, stały się interesującą formą propagowania ewangelikalnego chrześcijaństwa, sposobem nauczania o Jezusie, niosąc ze sobą także przesłanie kulturowe, a nawet – choć pośrednio – polityczne. „Krucjaty”, bliżej przedstawione w dalszych częściach książki, były kampaniami ewangelizacyjnymi charakteryzującymi się początkowo pełnymi pasji wystąpieniami kaznodziei i towarzyszącym im religijnym uniesieniem słuchaczy. Z czasem stały się rodzajem słowno-muzycznego widowiska religijnego z udziałem muzyków, powiększonego chóru, rozbudowanych modlitw i publicznie składanych deklaracji nawrócenia. Z ulic, parków i innych miejsc publicznych, gdzie odbywały się początkowo, przeniosły się na stadiony, do ogromnych hal sportowych, w których dziesiątki tysięcy osób uczestniczyły w nauczaniu prowadzonym przez charyzmatycznego chrześcijańskiego misjonarza.

„Krucjaty” Grahama nie odbywały się w społecznej i międzynarodowej próżni. Powojennym Stanom Zjednoczonym i Europie po latach wielkiego kryzysu gospodarczego i niszczącej wojny brakowało czytelnych i jasnych wskazań moralnych. Przerażająca niewyobrażalnymi stratami ludzkimi i materialnymi druga wojna światowa, a także radość z zakończenia konfliktu dość szybko ustąpiły obawom przed wybuchem nowej wojny. Skuteczne zastosowanie broni atomowej stawiało pytanie o jej ewentualne wykorzystanie w przyszłości, a co za tym idzie – o przyszłość świata. Powojenne relacje międzynarodowe stały się konglomeratem różnic politycznych, ideowych, kulturowych i społecznych. Ich składnikiem była także religia, szczególnie ważna w dwubiegunowym podziale na wolny i demokratyczny Zachód i ateistyczny, opresyjny, komunistyczny blok wschodni.

W rekonfiguracji politycznej po drugiej wojnie światowej i zimnowojennej konieczności powstrzymywania wpływów komunizmu chrześcijaństwo i swoboda jego

praktykowania stały się wyznacznikiem swobód obywatelskich, sukcesu społeczno-gospodarczego, stabilności politycznej i porządku moralnego. Stanowiły tym samym tarczę przed lewicą, kojarzoną z dążeniami do ograniczenia znaczenia wiary w jej społecznym wymiarze. Między innymi ten cel przyświecał powstałej w 1948 roku Światowej Radzie Kościołów (ŚRK). Z jednej strony wywodząca się z podejmowanych przed 1939 rokiem prób skoordynowania misyjnej działalności protestantyzmu Rada starała się ograniczać ideologiczne wpływy komunizmu szczególnie w krajach afrykańskich i azjatyckich, gdzie cieszyły się rosnącą popularnością. Z drugiej strony działania ŚRK były elementem konserwującym wpływy niegdyś potężnych krajów kolonialnych, a zarazem protestanckich – Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemiec i w mniejszym stopniu Francji czy Belgii.

Do połowy lat 60. Światowa Rada Kościołów zachowywała znaczące wpływy w światowym protestantyzmie. Zdaniem Kirsteen Kim erozja jej wpływów rozpoczęła się w roku 1961 na skutek trzech wydarzeń. Pierwszym było otwarcie się Rady na Kościoły z dawnych kolonii, co poszerzyło możliwości ewangelizacyjne przez włączenie do działań, obok europejskich Kościołów protestanckich (na przykład luteranów, anglikanów, kalwinów, metodystów), ich młodszych partnerów z Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, przez które rozumiano zakładane tam przez protestantów Kościoły misyjne. Drugim stało się włączenie Międzynarodowej Rady Misyjnej do struktur Światowej Rady Kościołów, co było wyrazem zrównania Kościołów „starych” i „młodych”, ale prowadziło do skoncentrowania działalności misyjnej w rękach struktur Rady, a nie ruchów misyjnych, jak było dotąd. Misje stały się tym samym lokalne, a nie ponadnarodowe, regionalne. Przeprowadzona w tym samym roku drobna z pozoru korekta tytułu periodyku Międzynarodowej Rady Misyjnej z „The International Review of Missions” na „The International Review of Mission” oznaczało, że ŚRK zamierzała je scentralizować i w większym niż dotychczas stopniu kontrolować. Dochodził do tego widoczny od połowy lat 60. zwrot w stronę zaangażowania społecznego ŚRK i odchodzenie od działań o ściśle religijnym charakterze¹.

Obok sfery politycznej wpływy Stanów Zjednoczonych po drugiej wojnie światowej zaznaczyły się mocno także na płaszczyźnie religijnej. Protestantcki ruch ewangelikalny, który pojawił się w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych w pierwszej połowie XVIII wieku, utrwalony w świadomości Amerykanów w kolejnym stuleciu, po drugiej wojnie światowej przechodził wyraźną metamorfozę, choć w porównaniu z protestantami głównego nurtu² wciąż stanowił mniejszość. Jednak od drugiej połowy lat 50., właśnie za sprawą misyjnej pasji Billy’ego Grahama, ewangelikalizm

¹ K. Kim, *Globalization of Protestant Movements since the 1960s*, „The Ecumenical Review” 2011, t. 63, nr 2, s. 136–139.

² Za Kościoły protestanckie głównego nurtu uznaje się w USA tzw. Siedem Sióstr, czyli Kościół Episkopalny, Kongregacjonistyczny, Ewangelikalny Kościół Luterński, Prezbiteriański, Zjednoczony Kościół Metodystyczny, Konwencję Baptystów Amerykańskich i Kościół Uczniów Chrystusa. J.S. Lanzer, *Mainline Christianity. The Past and Future of American Majority Faith*, New York–London 2017, s. 1.

wszedł na nowo do sfery publicznej nie tylko na skalę wewnątrzamerykańską, ale także światową. Rozliczne grupy ewangelikalne, dysponujące rzeszami aktywnych członków, środkami finansowymi, skupione wokół konserwatywnego, często dosłownego sposobu rozumienia Pisma Świętego, wypracowały własną wizję takich kwestii, jak zaangażowanie społeczne, ekumenizm czy misyjny charakter Kościołów. Obserwacje zacieśniającej się współpracy protestantów głównego nurtu i katolików, szybko modernizujących Kościoł w wyniku II Soboru Watykańskiego, doprowadziły ewangelikalne denominacje protestanckie do zaprzestania działań misyjnych podejmowanych wspólnie ze „starymi” Kościołami protestanckimi i poszukiwania sojuszników w mniejszych Kościołach o podobnym charakterze. Wyrazem tych rozdzźwięków była konferencja w Berlinie w 1966 roku, Uppsali w 1968 roku, a przede wszystkim w Lozannie w 1974 roku, prowadząca bezpośrednio do powstania tzw. ruchu lozańskiego, czyli odrębnego nurtu ewangelizacyjnego przy oparciu się przede wszystkim na Kościołach ewangelikalnych pochodzących ze Stanów Zjednoczonych³.

Termin „ewangelikalny protestantyzm” opisuje chrześcijan spełniających trzy główne kryteria: doświadczenie konwersji, znane jako nowonarodzenie (ponowne narodzenie, *born again*⁴), prowadzące do bardzo bliskiego związku z Chrystusem; akceptację Pisma Świętego jako najwyższego autorytetu w kwestiach wiary i życia osobistego; misjonarstwo, polegające na szerzeniu wiary i publicznym dawaniu jej świadectwa. Problem w ścisłym zdefiniowaniu ewangelikalizmu sprawia jego decentralizacja, rozproszenie i regionalne odmienności. W Stanach Zjednoczonych wyróżnia się cztery główne odłamy ewangelikalizmu: pentekostalizm (ruch zielonoświątkowy), ruch charyzmatyczny, fundamentalizm i tzw. neoewangelikalizm.

³ K. Kim, *Globalization of...*, dz. cyt., s. 136–139.

⁴ Była to charakterystyczna zwłaszcza dla religijności ewangelikalnej forma nawrócenia polegająca na radykalnym wyrzeczeniu się grzechu i rozpoczęciu „nowego życia” zgodnie z nauczaniem Jezusa Chrystusa. Towarzyszyć mu powinno odrodzenie duchowe jako szczególna forma obecności łaski Bożej. Była to jedna z najbardziej charakterystycznych cech „wielkiego przebudzenia” w wiekach XVIII i XIX, kiedy nabrała form masowych, według kaznodziejów protestanckich (Charles G. Finney) dostępna dla każdego chcącego osiągnąć zbawienie. Pod koniec XIX wieku Dwight L. Moody nauczał, że akceptacja łaski Bożej wyrażona aktem woli oznacza natychmiastowe zbawienie, a jej przyjęcie czyni wierzącego pełnym chrześcijaninem. Zwrot nawiązuje do rozmowy Jezusa z Nikodemem z Ewangelii św. Jana: „W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego». Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić, będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?». Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciałem narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. „Born again”, *Encyclopedia of Protestantism*, red. J.G. Melton, New York 2005, s. 100, 101; „Conversion”, *Encyclopedia of American Religious History*, red. E.L. Queen II, S.R. Prothero, G.H. Shattuck, Jr., New York 2009, s. 306, 307; L.R. Rambo, *Conversion Studies, Pastoral Counseling, and Cultural Studies. Engaging and Embracing a New Paradigm*, „Pastoral Psychology” 2010, t. 59, nr 4, s. 440; Ewangelia wg św. Jana, 3:1–7, <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=342> (dostęp: 29 maja 2021).

W tej książce uwzględnione zostaną jedynie dwa ostatnie. Fundamentalizm stanowi doktrynalną i kulturową gałąź ewangelikalizmu wywodzącą się z wczesnodwudziestowiecznej niezgody na coraz częstszą krytykę Pisma Świętego, rosnącą akceptację teorii ewolucji oraz zaistnienie tzw. ewangelii społecznej. Ze względu na wyznawaną przez fundamentalistów nieomyślność Pisma Świętego, wrogość do jego nieortodoksyjnej interpretacji i modernizacji społecznej stali się oni konserwatywnymi depozytariuszami teologii i doktryny społecznej właściwej XIX wiekowi. Wywodzili się z pozamiejskich obszarów USA, klasy robotniczej, mniej wykształconej części społeczeństwa, niechętniej jego postępującemu zeświecczaniu. Neoewangelikanie mieli z nimi wiele wspólnego doktrynalnie, ale byli bardziej otwarci na naukową wizję świata, ekumenizm i działalność misyjną. Ich ruch, w XX wieku organizujący się od połowy lat 40., scementowany poprzez tworzone instytucje mniej więcej dekadę później, dzięki Billy'emu Grahamowi stał się tak znaczącym składnikiem krajobrazu religijno-społecznego USA, że rok 1976 nazwano „The Year of the Evangelical”. Nowi ewangelikanie nie tylko liberalizowali fundamentalizm, ale też od swoich współbraci odróżniali się lepszym wykształceniem, większą zamożnością, otwartością na inne religie, świat, ustalenia nauki, ludzi o innym kolorze skóry, problemy i niesprawiedliwość społeczną⁵.

Rzecznikiem i czołową postacią tego odłamu chrześcijaństwa stał się Billy Graham, nie tylko obdarzony osobistą charyzmą, talentem oratorskim i niespożytą energią, ale także dysponujący doświadczonym zespołem współpracowników działającym w Towarzystwie Ewangelizacyjnym Billy'ego Grahama (Billy Graham Evangelical Association – BGEA), formalnego organizatora i koordynatora prowadzonych w wielu krajach przedsięwzięć religijnych. Misyjny zapał i krytyka działań Światowej Rady Kościołów na tym polu płynąca ze strony ewangelikalnych chrześcijan spowodowała, że stał się rzecznikiem odmiennej jej wizji. Głosił, że w miejsce nieefektywnej i teologicznie słabej działalności misyjnej Rady wprowadzić trzeba nową, młodszą, pełną wigoru jej formę, a także sięgnąć do zapomnianych bądź zaniedbanych rejonów świata, gdzie istniejące chrześcijaństwo przeżywa kryzys lub, dysponując pewnym potencjałem, może być sojusznikiem w planowanych na następne lata przedsięwzięciach. Kulminacją jego poglądów stanie się zwołany w 1974 roku w Lozannie kongres na rzecz światowej ewangelizacji.

W takim kontekście trzeba widzieć słabo znaną w Polsce wizytę amerykańskiego pastora w dniach 6–16 października 1978 roku. Odbyła się ona na zaproszenie Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów przy współpracy władz państwowych, wyznań skupionych w Polskiej Radzie Ekumenicznej i Kościoła katolickiego. W czasie dziesięciodniowego pobytu kaznodzieja odwiedził Warszawę, Białystok, Poznań, Wrocław,

⁵ M.A. Shibley, *Contemporary Evangelicals: Born-Again and World Affirming*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 1998, t. 558, nr 1, s. 69–72. Szerzej H.A. Harris, *Fundamentalism and Evangelicals*, Oxford 2008, s. 28–45; T. George, *Evangelical Theology in American Contexts*, w: T. Larsen, D.J. Treier (red.), *The Cambridge Companion to Evangelical Theology*, Cambridge 2007, s. 279–283.

Katowice, Kraków, a także były niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau, miejsce zagłady w Treblince, Tykocin i Jasną Górę. Głosił kazania w świątyniach baptystycznych, katolickich, polskokatolickich, ewangelickich i kalwińskich, spotkał się także z przedstawicielami duchowieństwa katolickiego i protestanckiego oraz władz PRL. Te ostatnie nie były wprowadzie stroną zapraszającą, ale od nich zależała możliwość przyjazdu do Polski. Z tego względu spotkania z ich przedstawicielami miały charakter formalny, kurtuazyjny i protokolarny i podporządkowane były dalekosiężnemu planowi Billy'ego Grahama odwiedzenia Związku Radzieckiego i tamtejszych środowisk ewangelikalnych.

Wizytę w Polsce poprzedzał podobny pobyt na Węgrzech (we wrześniu 1977 roku), o który Billy Graham wraz z tamtejszymi protestantami starał się od 1972 roku. Nie jest dziełem przypadku, że doszła ona do skutku po zawarciu porozumień helsińskich (1975) gwarantujących, w ramach tzw. trzeciego koszyka ustaleń, większą swobodę w zakresie szeroko pojętych praw człowieka, do których zaliczono również takie kwestie, jak podróżowanie, wymiana międzynarodowa czy religijna. Stwarzały one dogodną sposobność do ewangelizacji w Europie Wschodniej i osiągnięcia kilku celów: realizacji postawionego przez konferencję lozańską planu prowadzenia misji w zaniedbywanych pod tym względem rejonach świata, wzmocnienia działających w nich Kościołów protestanckich, pobudzenia duchowej przemiany chrześcijan w komunistycznej części Europy i mocnego zasygnalizowania, że świat Zachodu o nich pamięta. Tym samym misja Grahama – przedsięwzięcie o charakterze religijnym – nabierała także charakteru politycznego, ponieważ jedną z osi sporu pomiędzy USA a ZSRR były prześladowania religijne intensywnie prowadzone przez władze tego kraju zwłaszcza wobec protestantów – baptystów, zielonoświątkowców i adwentystów.

Jeszcze innego aspektu ewangelizacji można upatrywać w zachętach kaznodziei do praktykowania religii poprzez ciągły indywidualny rozwój, wzrastanie duchowe, dokonywanie wyboru, a także aktywne uczestnictwo w otaczającej rzeczywistości. Te kulturowe wyznaczniki protestantyzmu, stanowiące ważny składnik przekazu Grahama w Polsce, były tym samym pośrednim nośnikiem amerykańskiej kultury, sposobu myślenia, zaangażowania. W ten sposób wizyta w Polsce nabierała dodatkowego, niedostrzegalnego na zewnątrz charakteru, widocznego dopiero po bliższej analizie kulturowo-religijnego kontekstu przyjazdu i nauczania.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że pobytowi pastora na Węgrzech i w Polsce sprzyjały zachodzące w tych krajach liberalizujące system zmiany. Umowy watykańsko-węgierskie, zawarte w pierwszej połowie lat 70., większa otwartość Stanów Zjednoczonych na ekipę Jánosa Kádára, ale także nadzieje Węgier na uzyskanie statusu kraju objętego klauzulą najwyższego uprzywilejowania w handlu z USA były poważnymi argumentami na rzecz pozytywnego rozważenia sugestii tamtejszych protestantów wyrażenia zgody przez władze na zaproszenie Billy'ego Grahama. W przypadku Polski w grę wchodziły nieco inne czynniki – silne historyczno-sentymentalne związki obu państw i narodów, a w innym wymiarze większa rola PRL w amerykańskim planowaniu politycznym. Oba kraje postrzegane były jako mocno antykomunistyczne

i podobne do siebie. Jednak Polska w latach 70. była znacznie bardziej rozpoznawalna w USA, przede wszystkim dzięki ożywionym relacjom dwustronnym, wizytom amerykańskich prezydentów w Polsce i dość dobrze ocenianemu w Stanach Zjednoczonych Edwardowi Gierkowi. Opinii o nim nie zmieniły fundamentalnie nawet społeczne protesty w 1976 roku. Ale i strona polska mogła mieć w wizycie swój cel, przede wszystkim wizerunkowy.

Amerykanie wiedzieli także, że po okresie izolacji i odcięcia od Zachodu w latach 50. i 60. w Europie Wschodniej istnieje głód wolnego świata i duże nim zainteresowanie w każdej właściwej sferze, poczynając od materialnej, a na intelektualnej i duchowej skończywszy. Napawało to optymizmem amerykańskich organizatorów przyjazdu, ponieważ wizualna strona przedsięwzięcia miała ogromne znaczenie dla postrzegania Billy'ego Grahama w USA, gdzie decyzja o prowadzeniu ewangelizacji w kraju z jednej strony komunistycznym, a z drugiej – mocno chrześcijańskim wywołała zaskoczenie. Wiedzieli oni także, o czym przekonała ich wizyta na Węgrzech, że nawet niewielka społeczność, przy wsparciu organizacyjnym i finansowym ze strony amerykańskiej, będzie w stanie taką wizytę odpowiednio przygotować i przeprowadzić. Istniał także mocno przemawiający za podróżą do Polski precedens. Polscy baptyści starali się zaprosić Billy'ego Grahama od roku 1958, kiedy inicjatywa ta pojawiła się w dość ogólnych zarysach i omal nie ziściła się w 1966 roku, kiedy jego zaplanowany przyjazd odwołano w ostatniej chwili.

W książce tej stawiam sobie za cel przedstawienie uwarunkowań wizyty amerykańskiego ewangelisty w Polsce, jej przebiegu i skutków. Podstawowym problemem badawczym jest więc analiza motywów wizyty Grahama w Polsce, przyczyn jego zaproszenia przez polski Kościół baptystów, stosunku do niej innych wyznań protestanckich i Kościoła katolickiego w Polsce, a wreszcie władz PRL, na podstawie założenia, że była czymś więcej niż ewangelizacją znanego kaznodziei w kraju realnego socjalizmu. Wynikała z zaangażowania się części chrześcijan ewangelikalnych w sferę publiczną, a nawet polityczną, była próbą poszerzania wpływów ewangelikalnego protestantyzmu na świecie, częścią szerokiego planu jego wzmacniania w krajach za żelazną kurtyną, przekazywania jego wiernym słów zachęty do religijnego przebudzenia, a także, pośrednio, wartości amerykańskiej kultury. Przyjazd do komunistycznej Polski wiązał się z ustępstwami, przede wszystkim w sferze wizerunkowej i retorycznej, które strona amerykańska musiała poczynić, aby uzyskać na niego zgodę. Powadzić to mogło do powierzchownego wniosku, że Billy Graham powtarzał slogany partyjnej propagandy do tego stopnia, iż przyjął punkt widzenia władz, stając się ich zaoceanicznym ambasadorem. Wydaje się jednak, że rządzący Polską komuniści usatysfakcjonowani byli przede wszystkim tym aspektem wizyty i nie zwracali uwagi na ukryte pod nim głębsze przesłanie skierowane do baptystów i wszystkich głęboko wierzących chrześcijan.

Idea zaproszenia kaznodziei i sama wizyta pozostawiły znaczną spuściznę archiwalną. Książka ta została oparta na materiałach przechowywanych w Polsce i Stanach Zjednoczonych. Archiwum Akt Nowych w Warszawie dysponuje obszernym zespołem

ukazującym pobyt w Polsce od strony państwowej, a więc Urzędu do spraw Wyznań (UdsW). Materiał ten przedstawia urzędową stronę wizyty, a więc korespondencję z organizatorami, ich pisma kierowane w sprawie wykorzystania na cele ewangelizacji budynków znajdujących się w gestii państwa, a także teksty wystąpień pastora. Materiały rażą oficjalnym chłodem i są jedynie częściowo pomocne przy próbach rekonstrukcji relacji władz i Kościoła baptystów w trakcie przygotowań i przebiegu wizyty. Pozostawiają wrażenie, że Urząd ds. Wyznań interesował się przyjazdem jedynie w niezbędnym z jego punktu widzenia zakresie, przejawiając większą inicjatywę tylko w kilku kwestiach – udostępniania przestrzeni do nabożeństw, uczestnictwa w oficjalnej części pobytu i starannego notowania wygłaszanych nauk lub przemówień. Mimo oficjalnej przychylności był w stanie utrudniać organizację wydarzenia, co widać szczególnie dobrze w Poznaniu i Krakowie, gdzie odrzucono prośby o udostępnienie hal sportowych dla celów wizyty. Urząd współpracował także ze swoim węgierskim odpowiednikiem, informując go o charakterze i przebiegu wizyty w Polsce. Bez źródeł zgromadzonych w archiwum Kościoła baptystów przydatność materiałów Urzędu do spraw Wyznań nie jest duża, choć ilościowo znaczna. Nie pozwalają one na przykład całkowicie odtworzyć urzędowej drogi starań o przyjazd Billy'ego Grahama do Polski, istnieją w nich także luki, jeśli chodzi o ocenę i efekty wizyty.

Drugi obszerny materiał archiwalny przechowywany jest w Archiwum Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów w Radości pod Warszawą. Znajdujące się w nim zespoły przedstawiają wizytę od strony jej głównego organizatora, obejmując lata 1966–1978, a więc skierowane wtedy zaproszenie, przygotowania, wizytację miejsc planowanego pobytu, korespondencję z władzami i ostateczną ich odmowę. Ukazują także współpracę z innymi Kościołami i władzami na etapie planowania drugiej wizyty w latach 1977 i 1978. Kluczowym materiałem znajdującym się w tym archiwum jestteczka „Wizyta Billy Grahama w Polsce 1977–1978” z całością dokumentacji pobytu amerykańskiego kaznodziei widzianego przez stronę zapraszającą. Przydatne są również materiały dotyczące współpracy z Węgrami, rzucające światło na początek uzgodnień między stroną polską a amerykańską dotyczącą pobytu i pierwszych rozmów prowadzonych z polskimi baptystami przez wysłannika i głównego negocjatora ewangelizacji w Polsce Alexandra Haraszkiego. Przygotowania, a przede wszystkim oceny ewangelizacji zawierają z kolei „Protokoły posiedzeń Rady Kościoła”, w których znajdują się również dokumenty rzucające światło na odmowę zgody ze strony władz na przeprowadzenie ewangelizacji w 1966 roku. Archiwum zawiera także obfity materiał fotograficzny z pobytu, ale są to niestety zdjęcia oficjalne, wykonane w Polsce przez fotografa towarzyszącego ewangelistcie, zamieszczone w źródłowym wydawnictwie *Billy Graham w Polsce*. Archiwum Naczelnej Rady Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów jest nieocenionym i przebogatym w cenny materiał miejscem, bez którego badania nad krótkim pobytem kaznodziei w Polsce nie byłyby możliwe.

Trzeci kluczowy zbiór materiałów dotyczący omawianego problemu przechowywany jest w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie w postaci kompletnie zachowanej dokumentacji sprawy obiektowej „Ewangelista”. Zawiera on

przegląd działań Służby Bezpieczeństwa z okresu wrzesień–październik 1978 roku, poczynsz od opracowanego planu kontroli operacyjnej wizyty pastora w Polsce, zadań wyznaczonych poszczególnym jednostkom centralnym i terenowym, skończywszy na doniesieniach tajnych informatorów i ocenie wykonanych przedsięwzięć. Materiały SB zawierają także informacje poświęcone wcześniejszemu o rok pobytowi Grahama na Węgrzech, tłumaczenia lub stenograficzne zapisy wygłoszonych kazań oraz instrukcje przeprowadzenia prowokacji wobec Kościoła katolickiego. W zespole tym uwagę zwracają materiały z podsłuchu pokojowego założonego kilku kluczowym członkom ekipy amerykańskiej, w których znaleźć można nie tylko zapis ich rozmów, ale również wykonane przez funkcjonariuszy fotografie. Inny materiał SB uzyskany przez jej pion techniczny zawiera wykonane przez wywiadowców fotografie członków zespołu ewangelizacyjnego Billy’ego Grahama na ulicach Warszawy i przed świątyniami, gdzie odbywały się nabożeństwa. Sprawy obiektowe zakładane były także przez komendy wojewódzkie. W książce bardziej szczegółowo opisano jedną z nich, noszącą kryptonim „BG”. Była to sprawa z Katowic, pokazująca przez pryzmat lokalny operację o charakterze dezintegracyjnym, przede wszystkim akcją pisania listów do władz kościelnych z zamiarem skłócenia ich z wiernymi i organizatorami ewangelizacji.

Materiały SB świadczą, że oficjalnie okazywana względna otwartość władz i jej obojętność na wizytę Grahama kończyły się tam, gdzie zaczynała się możliwość dokuczenia Kościołowi katolickiemu. Służba Bezpieczeństwa, będąc przecież organem władzy, była gotowa uczynić wszystko, co zmierzałoby do wykorzystania wizyty do swoich celów, głównie uzyskania jak największej ilości materiału operacyjnego. Urząd ds. Wyznań nie musiał zlecać SB poszczególnych zadań, nie musiał nawet oficjalnie wiedzieć, co robią podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych służby, gdyż obie te instytucje dążyły do tego samego celu, choć różnymi drogami. W przypadku SB dochodzi do tego ogromny zasięg operacji agenturalnej i otoczenia ekipy amerykańskiej gęstą siecią dobrze ulokowanych współpracowników. Co jednak interesujące, władze interesowały się jedynie wierzchnią warstwą pobytu ewangelisty, zbierając informacje, ale nie analizując ich i nie poddając krytyce. Rejestrowano więc wygłaszane przez niego nauczania, ale nie interpretowano ich w inny sposób niż pod kątem ewentualnych wezwań do nieposłuszeństwa. Wydaje się więc, że nawet jeśli Urząd ds. Wyznań i SB miały specjalistów dysponujących odpowiednią wiedzą religioznawczą do oceny kulturowo-religijnego tła i motywacji pobytu Grahama w Polsce, to przewidywano, że oddźwięk jego nauczania nie będzie wielki, i dlatego mniej się nim interesowano. Znacznie groźniejszym przeciwnikiem był Kościół katolicki, dlatego wizytę „zabezpieczano” w celu nie tyle zapewnienia jej spokojnego przebiegu, ile zaszkodzenia współorganizatorowi uznawanemu za strategicznie groźniejszego. Widać także, że SB skoncentrowała się na tych miastach, gdzie autorytet Kościoła rzymskiego i podejmowane przez niego inicjatywy ekumeniczne cieszyły się znacznym zainteresowaniem i przychylnością wiernych.

W naturalny sposób wizytą Billy’ego Grahama w Polsce interesowało się także Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Archiwum tej instytucji dysponuje niewielką

liczbą materiałów na jej temat, przede wszystkim w formie urzędowej korespondencji między MSZ w Warszawie, Ambasadą PRL w Waszyngtonie i Urzędem ds. Wyznań. Najbardziej wartościowe z tych źródeł pokazują współpracę doradców politycznych Billy'ego Grahama i urzędników ambasady w sprawie medialnego wykorzystania wizyty w Polsce do celów promocyjnych i wizerunkowych, korespondencję z Urzędem ds. Wyznań i relacje z konferencji prasowych kaznodziei po powrocie do USA.

Amerykańskie archiwalia wykorzystane w pracy pochodzą z Archiwum Towarzystwa Ewangelizacyjnego (Billy Graham Evangelistic Association – BGEA), znajdującego się do niedawna w Wheaton College w Wheaton nieopodal Chicago. Jest to ogromna kolekcja zawierająca dokumentację wizyt ewangelizacyjnych Billy'ego Grahama prowadzonych w Stanach Zjednoczonych i na świecie. W zestawieniu z materiałami dostępnymi w Polsce archiwalia przechowywane w Wheaton dają właściwie pełny obraz podróży od strony urzędowej, ponieważ to BGEA było stroną organizującą i oficjalnie występującą w imieniu kaznodziei. W bardzo niewielkim stopniu pozwalają jednak na odtworzenie wrażeń i opinii głównych postaci zespołu ewangelizacyjnego, co umożliwiłoby zorientowanie się w poglądach na wizytę innych niż tworzone na użytek publiczny wypowiedzi czy oświadczenia. Niezależnie od pewnych braków amerykańskie archiwalia pokazują stan przygotowań do wizyty w latach 1966 i 1977, zawierają materiały kontekstualizujące przyjazd do Polski w świetle wcześniejszej wizyty na Węgrzech, wycinki prasowe i materiał fotograficzny udostępniony stronie polskiej na potrzeby książki. Najcenniejszym z punktu widzenia tej pracy materiałem jest obszerny wywiad z głównym negocjatorem pobytu w Polsce ze strony amerykańskiej Alexandrem Harasztim. Ujawnia on szczegóły rozmów z kościelno-państwową stroną polską, argumentację stosowaną w ich trakcie przez Amerykanów czy problemy napotymane w miesiącach poprzedzających ewangelizację w Polsce. Innym bardzo interesującym materiałem jest film wyprodukowany na zlecenie BGEA pokazujący tę wizytę. Jest to źródło w Polsce nieznane i niedostępne, będące nie tylko ilustracją samego nauczania, ale także obrazem PRL, jaki chciałyby widzieć jej władze. Warto w tym miejscu pamiętać, że film przygotowywany był na rynek amerykański i stanowił wypadkową trzech, czasem rozbieżnych, punktów widzenia: oczekiwań strony polskiej, ale bardziej państwowej niż Kościoła baptystów, Billy'ego Grahama i BGEA oraz wymagań rynku medialnego USA, na który przede wszystkim trafiał. Pozostaje on więc ciekawym dokumentem o historyczno-religijnym znaczeniu oraz mocnych podtekstach politycznych i kulturowych.

Nieco źródeł można znaleźć także za pomocą internetowej witryny *Wikileaks*. Zamieszczone w jej zasobach depesze dyplomatyczne i korespondencja między Ambasadą USA w Warszawie a Departamentem Stanu i innymi placówkami dyplomatycznymi Stanów Zjednoczonych w Europie umożliwiają wyrobienie sobie opinii o skali pośredniego zaangażowania tego kraju w misję ewangelizacyjną w Polsce. Niezaprzeczalną wartością jednej z nich jest podsumowanie i ocena dziesięciodniowej wizyty kaznodziei nad Wisłą. W mniejszym stopniu wykorzystane zostały klasyczne dla badaczy amerykańskiej polityki zagranicznej dokumenty zebrane w zbiorze

Foreign Relations of the United States (FRUS). W okresie objętym tą książką postać Grahama jest jedynie wzmiankowana w kontekście wizyty na Węgrzech. Przypisać jednak trzeba, że znajdujące się w nich notatki rzucają pewne światło i na zainteresowania Grahama sytuacją na Węgrzech, i na intencje władz tego kraju aprobujących jego zamiar odwiedzenia kraju nad Dunajem.

Rozległa kwerenda nie doprowadziła do uzyskania wszystkich materiałów źródłowych. Wyjątkowo skąpo prezentuje się udostępniony autorowi zasób archiwalny Polskiej Rady Ekumenicznej, jednej ze stron zapraszających Billy'ego Grahama do Polski. Poza wycinkami z informującego o wizycie „Słowa Powszechnego” możliwe do wykorzystania źródła nie zawierały bardziej przydatnych informacji. W chwili pisania książki niedostępny był także zespół Głównego Urzędu Prasy, Publikacji i Widowisk znajdujący się w Archiwum Akt Nowych, nie było więc możliwe odtworzenie polityki informacyjnej władz w odniesieniu do wizyty i będącej jej efektem książki. Ze źródeł amerykańskich wyraźnie brakuje osobistych refleksji, obserwacji, notatek, pozwalających na odtworzenie atmosfery panującej w ekipie amerykańskiej, opinii czy obserwacji. Skazani więc jesteśmy na to, co udało się zauważyć informatorom Służby Bezpieczeństwa w przekazywanych ich oficerom prowadzącym meldunkach. Pogłębienie kwerendy w USA utrudnia, a wręcz uniemożliwia obecnie fakt przenoszenia zgromadzonego w Wheaton zasobu do budowanego głównego ośrodka badania działalności ewangelisty w Charlotte w stanie Karolina Północna. Prace te rozpoczęto w czerwcu 2019 roku. Przekazanie zasobu innej instytucji oznaczać więc może faktycznie zablokowanie udostępnianych do niedawna materiałów i brak możliwości prowadzenia badań nad kaznodziejską działalnością Billy'ego Grahama. Wzbudziło to zresztą liczne protesty i duże zaniepokojenie wśród amerykańskich badaczy postaci pastora.

Ze względu na pięćdziesięcioletni okres karencji nie udało się także wykorzystać źródeł Kościoła rzymskiego. Materiały znajdujące się w Archiwum Archidiecezji Warszawskiej w dwóch niezmiernie ciekawych zespołach, Komisji Episkopatu ds. Ekumenizmu i spuściznie bp. Władysława Miziołka, odpowiadającego ze strony Kościoła katolickiego za przygotowanie wizyty Billy'ego Grahama, udostępnione zostaną dopiero po jego zakończeniu⁶. Uniemożliwia to skonfrontowanie relacji dostępnej w USA z wrażeniami strony polskiej i choć nie przekreśla całkowicie rekonstrukcji negocjacji, to pokazuje ich jedną stronę.

Literatura naukowa omawiająca wielorakie aspekty działalności Billy'ego Grahama jest bogata i wielowątkowa. W książce starano się wykorzystać tę z następujących zasadniczych obszarów: biografistyki⁷, monografii dotyczących rozwoju religii

⁶ Pismo ks. dr. Rafała Zaleskiego, kierownika biura Sekretariatu Komisji Episkopatu Polski, do autora z dn. 19 maja 2020 roku, w posiadaniu autora.

⁷ W. Martin, *A Prophet with Honor. The Billy Graham Story*, Grand Rapids, MI, 2018; M. Frady, *Billy Graham. A Parable of American Righteousness*, New York–London–Toronto–Sydney 1979; D. Aikman, *Billy Graham. His Life and Influence*, Nashville 2007; G. Wacker, *America's Pastor. Billy Graham and the Shaping of a Nation*, Cambridge, MA–London 2014; R. Burns, *Billy Graham*.

i religijności amerykańskiej i polskiej⁸ oraz spraw międzynarodowych⁹. Czasopiśmiennictwo naukowe uzupełnia niektóre bardziej szczegółowe kwestie, na przykład analizy „krucjat” Grahama, szerszego kontekstu ich prowadzenia w Europie czy wizualnej strony kazań¹⁰.

Niezbyt przydatnym źródłem informacji okazała się prasa. Na etapie planowania wizyty strona amerykańska zapewniała, że jej oddźwięk medialny będzie ogromny i spotka się ona z wielkim zainteresowaniem za oceanem. Rzeczywistość okazała się nieco inna, bo choć liczba informacji o pobycie Grahama w Polsce była faktycz-

A Biography, Greenwood, CT 2004; M.G. Long (red.), *The Legacy of Billy Graham. Critical Reflections on America's Greatest Evangelist*, Louisville–London 2008.

⁸ Najważniejsze to: D.W. Bebbington, *Evangelicalism in Modern Britain. A History from the 1730s to the 1980s*, London–New York 1989; J.A. Carpenter, *Revive US Again. The Reawakening of American Fundamentalism*, New York–Oxford 1997; tenże, *Modern Revivalism. Charles Grandison Finney to Billy Graham*, Eugene, OR 2004; H.A. Harris, *Fundamentalism and...*, dz. cyt.; J.P. Herzog, *The Spiritual-Industrial Complex. America's Religious Battle against Communism in the Early Cold War*, Oxford 2011; M.A. Noll, *The Rise of Evangelicalism. The Age of Edwards, Whitefield and the Wesleys*, Downers Grove, IL 2003; P. Napierała, *In God We Trust. Religia w sferze publicznej USA*, Kraków 2015; A. Siemieniowski, *Ewangelikalna duchowość nowego narodzenia a tradycja katolicka*, Wrocław 1997; A. Seweryn, *Na drodze dialogu. Zaangażowanie ekumeniczne Kościoła baptystycznego jako członka Polskiej Rady Ekumenicznej w latach 1945–1989*, Warszawa 2006; tenże, *Leksykon baptystów w Polsce po 1945 roku*, Warszawa 2007; T.J. Zieliński, *Protestantyzm ewangelikalny. Studium specyfiki religijnej*, Warszawa 2013.

⁹ J.C. Enns, *Saving Germany. North American Protestants and Christian Mission to West Germany 1945–1974*, Montreal–London–Chicago 2017; P.H. Kosicki (red.), *Vatican Behind the Iron Curtain*, Washington, DC 2017; A. Mania, *Bridge Building. Polityka USA wobec Europy Wschodniej w latach 1961–1968*, Kraków 1996; tenże, *Détente i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europy Wschodniej, styczeń 1969–styczeń 1981*, Kraków 2003; M.C. Morgan, *The Final Act. The Helsinki Accords and the Transformation of the Cold War*, Princeton 2018; B. Stanley, *Christianity in the Twentieth Century. A World History*, Princeton 2018; J. Tyszkiewicz, *Rozbijanie monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1945–1988*, Warszawa 2015.

¹⁰ U.A. Balbier, *The World Congress on Evangelism 1966 in Berlin. US Evangelicalism, Cultural Dominance and Global Challenges*, „Journal of American Studies” 2017, t. 51, nr 4; A. Dueck, A. Johnson, *Cultural Psychology of Religions. Spiritual Transformation*, „Pastoral Psychology” 2016, t. 65, nr 3; N. Harkness, *Transducing a Sermon, Inducing Conversion. Billy Graham, Billy Kim, and the 1973 Crusade in Seoul*, „Representations” 2017, t. 53, nr 137; W.T. Johnson, *The Religious Crusade. Revival or Ritual*, „American Journal of Sociology” 1971, t. 76, nr 5; K. Kim, *Globalization of Protestant...*, dz. cyt.; H. Krabbendam, *Opening a Market for Missions. American Evangelicals and the Re-Christianization of Europe, 1945–1985*, „Amerikastudien/American Studies” 2014, t. 59, nr 2; K.E. Lofton, *The Preacher Paradigm. Promotional Biographies and the Modern-Made Evangelist*, „Religion and American Culture” 2006, t. 16, nr 1; D.A. Clelland, T.C. Hood, C.M. Lipsey, R. Wimberley, *In the Company of the Converted. Characteristics of a Billy Graham Crusade Audience*, „Sociological Analysis” 1974, t. 35, nr 1; W.E. Oates, *The Billy Graham Evangelistic Crusade. An Evaluation*, „Pastoral Psychology” 1956, t. 7, nr 9; L.I. Sweet, *Wise as Serpents, Innocent as Doves. The New Evangelical Historiography*, „Journal of the American Academy of Religion” 1988, t. 56, nr 3, s. 397–416; L.R. Rambo, *Conversion Studies...*, dz. cyt., s. 440; L.R. Rambo, S.C. Bauman, *Psychology of Conversion and Spiritual Transformation*, „Pastoral Psychology” 2012, t. 61, nr 5–6; M.A. Shibley, *Contemporary Evangelicals...*, dz. cyt.; F.L. Whitam, *Revivalism as Institutionalized Behavior. An Analysis of the Social Base of a Billy Graham Crusade*, „Social Science Quarterly” 1968, t. 49, nr 1.

nie znaczna, to ich jakość pozostawała (i pozostaje) wysoce niesatysfakcjonująca. Ograniczono ją do krótkich agencyjnych depesz informacyjnych bez żadnego kontekstu i pogłębionej analizy. Ewangelizacja odbiła się więc pewnym echem wśród Amerykanów, ale nie przyczyniła się do lepszego czy szerszego pokazania Polski w USA, na co bardzo liczyły władze PRL. Paradoxem jest natomiast zadziwiająca zbieżność w sposobie informowania o niej przez prasę polską, równie skąpym i opartym jedynie na oficjalnych komunikatach. Był to ewidentny zabieg władz spychania wizyty na marginesy prasy codziennej. W świetle tych relacji odnosiło się wrażenie, że miała miejsce wizyta, której faktycznie nie było. Dotyczyło to także prasy wyznaniowej, informującej szerzej o Billym Grahamie w bezpiecznym dla władz momencie, kilka miesięcy po zakończeniu wizyty. Uwzględniona publicystyka, przede wszystkim związanego z BGEA dwutygodnika „Christianity Today”, pozwala zrozumieć argumentację ewangelikalnych chrześcijan dotyczącą takich problemów, jak działalność misyjna, mentalność religijna czy różnice stanowisk między protestantami tego nurtu a Światową Radą Kościołów.

Wizyta Billy’ego Grahama w Polsce umykała dotychczas uwadze polskich badaczy. Wspomniął o niej dość dokładnie Andrzej Seweryn oraz autor tej książki w artykułach napisanych z Williamem Glassem. Małgorzata Gajda-Łaszewska przedstawiła ją w ogólniejszy sposób w zbiorowym tomie poświęconym europejskim wizytom amerykańskich ewangelików w XX wieku¹¹.

Całość zebranej literatury w postaci monografii i opracowań, artykułów naukowych z dziedziny historii, socjologii i kultury religii, misjologii, psychologii religii, psychologii pastoralnej i religioznawstwa znajduje się *Bibliografii*.

Autorowi udało się przeprowadzić wywiady z członkami ekipy Billy’ego Grahama w Polsce, Johnem Akersem i Blairem Carlsonem. W książce wykorzystano relację tego drugiego, rzucającą ciekawe światło na misję prowadzoną w Szwecji tuż przed ewangelizacją w Polsce i obserwacje poczynione w trakcie jej trwania. Relacja Andrzeja Mochonia i Małgorzaty Mochoń przybliży atmosferę nauczania Billy’ego Grahama we Wrocławiu. Ingeborga Niewieczerał scharakteryzowała wizytę z perspektywy Kościoła ewangelicko-refomowanego, a ks. Roman Lipiński, również z tego Kościoła, przedstawił autorowi własne spostrzeżenia z atmosfery poprzedzającej przyjazd ewangelisty i nabożeństwa w warszawskiej świątyni kalwińskiej. Pastor Piotr Dajludzionek, wieloletni kaznodzieja zboru białostockiego, podzielił się swoimi obserwacjami z przygotowań do ewangelizacji w tym mieście, jej przebiegu i skutków wizyty. Jestem za te relacje ogromnie wdzięczny.

¹¹ A. Seweryn, *Na drodze dialogu...*, dz. cyt., s. 137–182; W. Batóg, W.A. Glass, *Mosty wzajemnego zrozumienia. Wizyta Billy’ego Grahama w Polsce w październiku 1978 – przebieg i skutki*, „Dzieje Najnowsze” 2019, t. LI, nr 3, s. 289–337; ciż, *Evangelical Aspirations and Cold War Realities. Billy Graham Behind the Iron Curtain*, „Journal of Church and State” 2020, t. 62, nr 3, s. 485–505; M. Gajda-Łaszewska, *Billy Graham in Poland, 1978. Polish Hopes Pinned to the Pulpit*, w: J. Corrigan, F. Hinkelman (red.), *Return to Sender. American Evangelical Missions to Europe in the 20th Century*, Zurich 2018, s. 139–151.

Ogromnie miłym obowiązkiem jest podziękowanie wszystkim, bez których ta książka nie mogłaby powstać. Szczególne słowa wdzięczności kieruję pod adresem Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów w osobach przewodniczącego Rady Kościoła, dr. Mateusza Wicharego, i rektora Wyższego Baptystycznego Seminarium Teologicznego w Warszawie-Radości, dr. Włodzimierza Tasaka, których wyjątkowa przychylność i zrozumienie sensu prowadzenia badań historycznych nad ważnym dla polskich baptystów epizodem umożliwiły głęboką i kompleksową kwerendę w zasobach tamtejszego archiwum. Katherine Graber i Robert Shuster przeprowadzili mnie przez gąszcz zespołów, pudeł i folderów w archiwum BGEA w Wheaton, pomagając odszukać odpowiednie materiały i naprowadzając na te, które w rozległym zasobie umknęły uwadze. Robert skontaktował mnie także z Johnem Akersem i Blairem Carlsonem, i dzięki jego rekomendacji udało się uzyskać niezmiernie ciekawą relację tego ostatniego. Cierpliwości i profesjonalizmowi Iwony Czyżyk z Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach zawdzięczam szybki i nieograniczony dostęp do cyfrowych wersji materiałów przechowywanych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Uprzejmość ks. Grzegorza Gieny z Polskiej Rady Ekumenicznej pozwoliła na wykorzystanie zasobów archiwalnych tej instytucji.

Kwerendę archiwalną w Wheaton College i biblioteczną w Library of Congress w Waszyngtonie sfinansowała Victims of Communism Memorial Foundation. Składam ogromne podziękowania jej dyrektorowi naukowemu, dr. Murrayowi Bessette'owi, za wszechstronną pomoc i możliwość jej przeprowadzenia.

Idea książki zrodziła się w czerwcu 2018 roku czasie Forum Zaawansowanych Studiów nad Stanami Zjednoczonymi organizowanego rokrocznie przez Uniwersytet w Białymstoku i dyskusji z prof. Williamem A. Glassem z Ośrodka Studiów Amerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego referującym religijny wymiar przyjazdu Billy'ego Grahama do Polski. Profesor Glass wskazał także kierunki kwerendy i w czasie wspólnych licznych dyskusji nad sensem nauczania ewangelisty w Polsce podkreślał jego złożoność i wielowymiarowość. Na ręce prof. Glassa składam więc podziękowania za inspiracje i możliwość przedyskutowania niektórych aspektów pobytu kaznodziei w Polsce.

Chciałbym także podziękować dzieciom, Marcinowi i Matyldzie, za wytrwałe znoszenie zaoceanicznej rozłąki i niekończącego się stukania przedpotopowej klawiatury – tap, tap, tap, tap, tap...

Niezmiernie miłym obowiązkiem autora są słowa wdzięczności wobec dwojga niezwykle wnikliwych, kompetentnych, krytycznych i życzliwych autorów recenzji, prof. dr. hab. Andrzeja Mani z Instytutu Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i dr. hab. Pauliny Matery, profesor w Katedrze Amerykanistyki i Mass Mediów Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Uwagi Recenzentów pozwoliły wyeliminować niejasności, uproszczenia i usterki prezentowanej pracy.